Cena pojedynczego numeru 20 groszy.

1934 Nowy Sącz Rok VI
Nr. 33
niedziela 12-go sierpnia

GŁOS PODHALA

Redakcja: Mgr. Franciszek Ćwikowski, Tadeusz Giewont-Szczecina.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409·090.
Telefon Nr. 210.

Aktualny tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego.

Kiedy rozpocznie pracę nowy Zarząd Miasta?


Nowy Prezydent m. N. Sącza
Mgr. Stanisław Nowakowski.

Wedle nowej ustawy samorządowej, wybory względnie składy Zarządów miast wydzielonych z powiatu, podlegają zatwierdzeniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, tak też i wybór dokonany przez Radę Miejską miasta Nowego Sącza, musi być przez Ministerstwo zatwierdzony. Akta dotyczące wyboru odeszły już do Ministerstwa i spodziewać się należy, że z końcem sierpnia nowy Zarząd miasta obejmie już urzędowanie.

Jak nas informują, na skutek ukonstytuowania się nowego Zarządu Miasta, nastąpią w Magistracie jak i w przedsiębiorstwach miejskich, pewne przesunięcia. Równocześnie po zatwierdzeniu Zarządu Miasta przez Władze ministerjalne, rozpocznie Zarząd prace nad całokształtem zagadnień związanych z gospodarką Gminy. Jak wiadomo, prace te pójdą w kilku kierunkach a ich realizacja przyczyni się niezawodnie do racjonalnej i intensywnej rozbudowy miasta, – stawiając Nowy Sącz, stolicę szerokiego Podhala w pierwszym szeregu miast Rzeczypospolitej. Nowy Zarząd Miasta, dokona tego dzieła.

W przededniu reorganizacji gminy wiejskiej.

Egzamin praktyczny na sekretarzy gminnych.

Reforma ustroju samorządu gminnego zostanie wkrótce dokonana. Władze powiatowe i wojewódzkie województw: Krakowskiego, Lwowskiego, Tarnopolskiego, Stanisławowskiego, Pomorskiego, i Poznańskiego opracowały już plany podziału terenu na gminy zbiorowe. Jednocześnie władze te szkolą kadry kandydatów na stanowiska sekretarzy nowych gmin. W tym celu wojewódzkie wydziały samorządowe zorganizowały jedenaście kursów w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Toruniu, Tarnopolu i Lublinie.

Na kursach tych doszkolono ponad 1000 kandydatów na powyższe ważne i odpowiedzialne stanowiska w gminach wiejskich, które w województwach centralnych i wschodnich są oddawna powierzane osobom, posiadającym odpowiednie referencje naukowe i fachowe.

Ustawa bowiem samorządowa, jak i oparte na niej rozporządzenia ustalają, że sekretarzami gmin zbiorowych zbiorowych mogą być osoby:

a) posiadające wykształcenie w zakresie conajmniej gimnazjum nowego typu, lub 6 klas szkoły średniej dawnego typu,

b) 3-ch letnią praktykę na stanowisku, do którego są przywiązane czynności referendarskie, i

c) złożony egzamin z zakresu wymagań fachowych i umiejętności praktycznych.

Żeby więc zostać sekretarzem gminy należy poza wymaganem wykształceniem i 3-letnią praktyką złożyć egzamin praktyczny przed wojewódzką komisją egzaminacyjną.

Egzamin będzie odbywał się z następujących 15 przedmiotów: 1) konstytucji, 2) przepisów o administracji ogólnej, 3) ustroju samorządu terytorjalnego, ze szczególnem uwzględnieniem ustroju gminy wiejskiej, 4) zadań i obowiązków samorządu gminnego, 5) prawa administacyjnego, ze szczególnem uwzględnieniem postępowania administracjnego, 6) ogólnych zasad skarbowości publicznej, 7) skarbowości samorządowej, 8) prawa budżetowego, 9) rachunkowści samorządowej, 10) przepisów kancelaryjnych, ponadto w zakresie, jakiego znajomość konieczna jest do sprawowania stanowiska sekretarza gminnego, z następujących przedmiotów: 11) prawa karnego, 12) prawa o wykroczeniach, 13) przepisów o postępowaniu karnem i karno-administracyjnem oraz 14) prawa cywilnego i 15) przepisów postępowania cywilnego.

Centralny Zarzad Związku Pracowników Samorządu Terytorjalnego, Warszawa, ul. Królewska 23, pragnąc ułatwić kandydatom na sekretarzy gminnych przygotowanie się do tego egzaminu wydał broszurę p. t. »**Program Egzaminu Praktycznego kandydatów na sekretarzy gminnych**« opracowaną przez p. p. Stanisława Podwińskiego, Naczelnika Wydziału Minist. Spraw Wewn. i Piotra Typniaka, radcę tegoż Ministerstwa.

Broszura ta, zawierając program egzaminu praktycznego, wykaz literatury samorządowej i szczegółowy wykaz ustawodawstwa oraz program kursu administracji komunalnej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszewie, stanie się niezbędnym podręcznikiem zarówno dla wojewódzkich komisji egzaminacyjnych, jak i dla kandydatów na sekretarzy, którzy znajdą w niej wiadomości o obowiązujących do przestudjowania przedmiotach.

Osoby, które ukończyły wyżej wymieniony kurs w Warszawie zdają egzamin praktyczny, tylko 4-y przedmioty obejmujący: 1) zadania i obowiązki samorządu gminnego, 2) skarbowość samorządowa, 3) prawo budżetowe, 4) rachunkowość samorządową.

Poza tem kandydat na sekretarza znajdzie w niej informacje o **Powszechnym Uniwersytecie Korespondencyjnym,** zawierające dokładne wskazówki o sposobie zorganizowania samokształcenia się na miejscu w gminie. Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny, w porozumieniu z Centralnym Zarządem Związku Pracowników Samorządowych, rozesłał do wszystkich gmin powiadomienie o rozszerzeniu swej akcji na terenie gmin wiejskich.

Wydanie powyższej broszury należy uważać za rzecz bardzo pożyteczną i szczególnie ważną dla województw zachodnich, gdzie sprawa personelu urzędniczego nowoutworzonych gmin zbiorowych ma dla rozwoju tych gmin zasadnicze znaczenie.

Sprawa ta jednakowo absorbuje dzisiaj czynniki rządowe, jak i samorządowe oraz organizację zawodową, która, za jeden z głównych celów swej działalności uważa kształcenie pracowników gminnych na fachowych urzędników samorządowych.

Kościół w Ludzimierzu na Podhalu obchodzi 700-lecie swego istnienia.

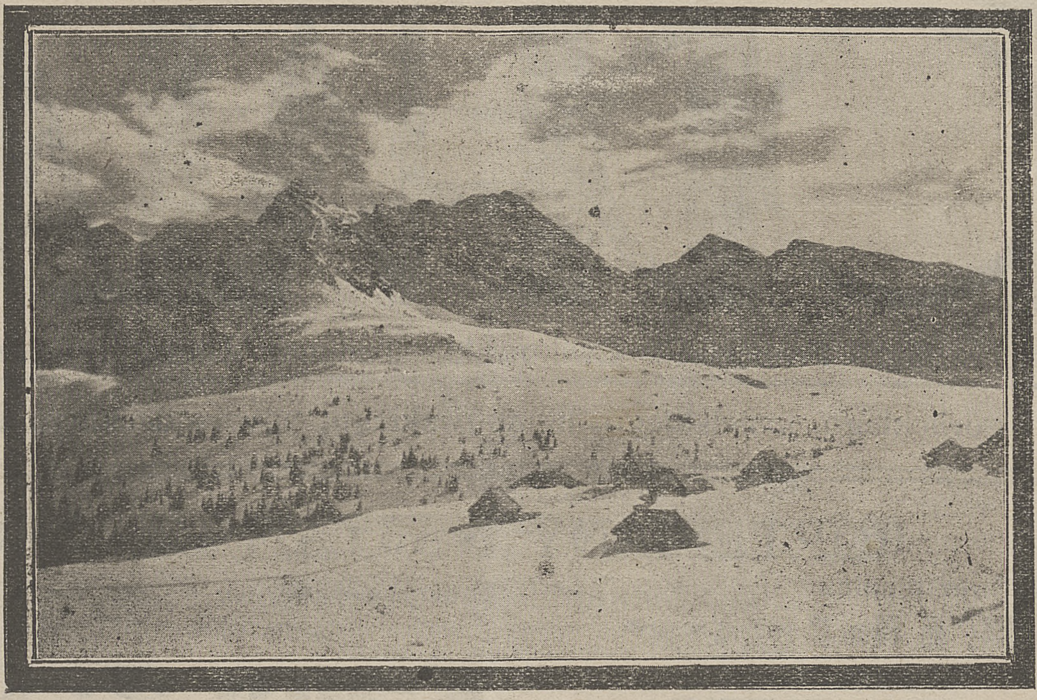
Jednym z najstarszych kościołów na Podhalu, jest kościół w Ludzimierzu, wsi w nowotarskiem. Kościół ten obchodzi w dniu 15 sierpnia br. 700 lat swojego istnienia. Na tę uroczystość przyjeżdża z Krakowa Ks. metropolita Sapieha, który odprawi w tymże kościółku w czasie uroczystości, sumę pontyfikalną. Dodać wypada, że górale otaczają szczególną czcią Kościół w Ludzimierzu i obraz Matki Boskiej w nim zwajdujący się.

W Ludzimierzu urodził się jeden z największych poetów polskich, piewca „Na Skalnem Podhalu“, Kazimierz Przerwa-Tetmajer.

JEDZIEMY DO ZAKOPANEGO

Słynna wysokogórska stacja klimatyczna i turystyczno-sportowa, leży u stóp Tatr w powiecie nowotarskim, na wysokości 800 do 1000 m. n. p. m. Stacja kolejowa, urząd pocztowo-telegraf. i telefoniczny na miejscu. Dogodne połączenia z całą Polską.

Klimat Zakopanego jest wybitnie górski kontynentalny, z dużemi wahaniami ciepłoty między latem i zimą, dniem i nocą. Klimat ten wywiera na ustrój ludzki wpływ dodatni, podnieca przemianę materji, zwiększa łaknienie, skrzepia narząd oddechowy i narząd krążenia. Klimat Zakopanego jest naturalnym środkiem leczniczym w chorobach płuc, opłucnej, w nieżytach nosa, gardła, tchawicy i oskrzeli, w chorobie Basedowa, neurastenji, anemji, w chorobach złej przemiany materji itp. Zakopane posiada cały szereg sanatorjów, hoteli i pensjonatów od skromnych do najwytworniejszych. Sezon trwa cały rok. Zakopane słynie jako świetny teren sportowy, turystyki wysokogórskiej i narciarstwa.



TATRY: HALA GĄSIENICOWA.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Państwowej Średniej Szkoły Rolniczej w Bydgoszczy, ul. Pawła z Łęczycy 5, zawiadamia o rozpoczęciu roku szkolnego w dniu 20 sierpnia br. dla kursu I-go. Egzamin wstępny odbędzie się dnia 18 sierpnia (taksa egzaminacyjna 5 zł.)

Wpisowe 10 zł. Opłata szkolna roczna 80 zł. Synowie urzędników 24 zł. Uczniowie odznaczający się dobrem zachowaniem i pilnością, mogą być zwolnieni od opłat. Uczniowie zamiejscowi mają mieszkanie i utrzymanie w bursie przy Szkole za opłatą 50 zł. mies.

Kursy 2 i 3-ci rozpoczynają naukę 20-go września br.

Szkoła posiada wzorowo prowadzony folwark, na terenie którego odbywają się ćwiczenia praktyczne.

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc w Szkole, pożądane są wczesne zapisy. Dla wyjaśnienia i przyjmuje zapisy sekretarz szkoły, w gmachu szkolnym, w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12 przed południem. Można również złożyć podanie wraz z wymaganemi dokumentami pocztą.—

Pociąg popularny do Zakopanego.

W dniu 10 sierpnia uruchomiony będzie z Warszawy Głównej do Zakopanego pociąg popularny według następującego rozkładu: Odjazd z Warszawy Gł. w dniu 10 sierpnia o godz. 18 m. 06. Przyjazd do Warszawy 13 sierpnia o godz. 5 m. 52. Pociąg popularny zestawiony będzie z wagonów 3 klasy, zaopatrzonych w stoliki do gry w bridge'a, wagonu restauracyjnego-baru, w którym przygrywać będzie muzyka jazzowa i wagonu kąpielowego. Wszystkie miejsca w pociągu są numerowane. Cena biletu na przejazd w obydwie strony 19 80 złotych z czego 40 gr. przeznacza się na powodzian. Opłata za korzystanie z wagonu kąpielowego 50 groszy, za tusz i za wannę 1 zł. Szczegóły programu podróży i bilety do nabycia w Orbisie.

Zniżki kolejowe do uzdrowisk.

Na skutek starań Związku Uzdrowisk Polskich, — zostały przyznane uzdrowiskom na miesiąc sierpień i wrzesień zniżki kolejowe w wysokości 25 procent od obecnej taryfy dla kuracjuszy, powracających z uzdrowisk. — Powyższe zostało wczoraj zakomunikowane przez p. ministra komunikacji, delegacji Zarządu Związku Uzdrowisk Polskich.

Wdzięczność ludności Podhala dla dzielnych saperów.

W akcji ratowniczej w pow. nowotarskim niesłychaną pomoc oddały oddziały wojskowe saperów, składające się z 4 baonu saperów z Modlina oraz plutonu 5 baonu saperów z Krakowa, które stworzyły oddzielne dowództwo saperów w Nowym Targu, pod kierownictwem mjr. Mikołajskiego, dowódcy 1 baonu saperów legjonowych w Modlinie. Specjalnie odznaczyli się por. Radliński oraz por. Juszczyk z 5 baonu saperów z Krakowa i sierżant Pielka z 1 baonu saperów legj. z Modlina. Ludność wielką opieką otaczała dzielnych żołnierzy i z żalem żegnała opuszczające Podhale oddziały.

Tragiczna śmierć w nurtach Dunajca.

Syn nowosądeckiego kupca, Benjamin Przeworski, kąpiąc się w Dunajcu usiłował przenieść na plecach na drugą stronę rzeki swojego brata W pewnej chwili noga pośliznęła mu się a równocześnie silny prąd rzeki porwał go w niebezpieczną głębinę wody, w której Przeworski utonął.

Posłowie Podhala na terenie.

W dniach 23 i 24 lipca posłowie Gwiżdż, Hyla i Różak odwiedzili w powiecie nowotarskim tereny, nawiedzone niepamiętną klęską powodzi W dn. 23 lipca wszyscy trzej posłowie wzięli udział w posiedzeniu powiatowego Komitetu pomocy dla powodzian, odbytem pod przewodnictwem starosty pow. p. Korniaka. Na posiedzeniu tem ustalono plan dalszej akcji ratowniczej.

IZYDOR TEMPLER, Kpt. I. p. s. p. **(2)**

Dzieje I. Pułku Strzelców Podhalańskich.

Wobec wrogiego zachowania się naszych sąsiadów, nieukończywszy jeszcze organizacji pułku, po wydaniu zaledwie kilku pierwszych rozkazów w języku polskim, Dowództwo wysyła pierwsze oddziały na Spiż i Orawę przeciwko Czechom, do Namiastowa, Lubowli aż po Kieżmark, na Śląsk Cieszyński, kompanję pod Chyrów, jeden batalion na wschód, by bronić przed nawałą ukraińską polskiego Lwowa. Od Przemyśla, przez Rawę Ruską, Uhnów, Bełz, Sokal, Magierów, Niemirów, Buczacz, po Brody, Suchowolę — szedł żołnierz 1 pułku strzelców podhalańskich w bój i wszędzie swem męstwem, swym hyrem zwyciężał wroga. O walkach tych wspominają chlubnie następujące komunikaty Naczelnego Dowództwa:

1) Z dnia 31. I. 1919 roku. Galicja wschodnia, grupa gen. Romera. Wojska nasze walczą na wschód od Bełza. — W walkach pod Stajami i Bełzem okrył się chwałą I. batalion 1 pułku strzelców podhalańskich.

2) Z dnia 15. II. 1919 roku. W nocy z dnia 13 na 14 bm. zaatakowały bataljony strzelców podhalańskich Przemysłów i wzięły go szturmem na bagnety.

3) Z dnia 24, II. 1919 r. Kontratak strzelców podhalańskich rotmistrza Wołkowickiego, wyparł ze Staji wroga, — gdzie wzięto do niewoli 42-u jeńców oraz i zdobyto 2 karabiny maszyn.

4) Z dnia 18. III. 1919 r. Przy odpieraniu ataku ukraińskiego na m. Staje, odznaczyły się kompanje pułku łódzkiego i strzelcy podhalańscy.

5) Z dnia 10. V. 1919 r. Przy odbiciu Ostrobuża dnia 8 maja, nasi strzelcy podhalańscy wzięli do niewoli 130 jeńców (7 oficerów), 4 karabiny maszynowe i 140-ci karabinów ręcznych.

Od listopada 1918 roku do marca 1920 roku, walczyły kompanje i poszczególne bataljony 1 pułku strzelców podhalańskich porozrzucane po krańcach Rzeczypospolitej. Nie żałując wysiłku ani krwi, okryły się sławą i zdobyły zaufanie przełożonych. Dowodem zaś tego wielkiego zaufania był udział całego pułku w ofenzywie na Ukrainę, pod okiem samego Wodza Naczelnego. Dnia 17 marca 1930 r. wyruszył pułk koleją ze wsi Kozy do Jelska, gdzie został wyładowany, — by w zwycięskich walkach przeciw Sowietom pod Owruczem, Malinem, Teterewem, Borodjanką, Mostyszczami — zatknąć swą zwycięską chorągiew pułkową na ostrej bramie w Kijowie, śladem wielkiego króla z rodu Piasta, Bolesława Chrobrego. W walkach tych pułk uzyskał kilka zaszczytnych pochwał D-cy Brygady Górskiej.

Na skutek rozkazu Naczelnego Wodza oraz w związku z przeciwuderzeniem przeważających sił Sowieckich — wojska nasze rozpoczęły stopniowy odwrót W tej akcji odwrotowej — nasz pułk stanowił flanki cofającej się 3-ciej armji, od północy w kierunku na Demidów, Pierzchankę, Narotycze, Iskorość. Nękani ciągłemi podjazdami wroga, — szli, walcząc żołnierze 1 pułku strzelców podhalańskich często bez jedzenia, bez butów, nie dbając o to, z myślą jedynie o spełnieniu poruczonego im zadania, aż po Pińsk, ufni w zwycięskie zakończenie wojny pod rozkazami ukochanego Wodza, Marszałka Piłsudskiego.

Dnia 1 sierpnia 1920 roku przybył pułk pod Brześć n/Bugiem, gdzie jako odwód grupy Poleskiej, gen. Sikorskiego, obsadził fort Chłopickiego, znajdujący się na północ od Cytadeli.

Rozkaz Naczelnego Wodza głosił, że Brześć jest ostatnim punktem obrony i cofających się wojsk. Zrozumiał go strzelec podhalański. Zrozumiał, że cofać się teraz nie wolno, że bronić należy rodzinnej ziemi. (Cdn.)

Krynica-Wieś.

Tyle się pisze o Krynicy - Zdroju, należy też coś napisać o Krynicy-Wsi. Te dwie miejscowości są związane ze sobą wieloma więzami. W Krynicy-Wsi mieszkają mniej zamożni kuracjusze, dochodząc do Zdroju, nową asfaltową szosą. Tu mieszkają drobni dostawcy pensjonatów zdrojowych, robotnicy sezonowi, tu też gromadzi się służba w sezonach martwych.

Czasy dobrej konjunktury minęły dla Krynicy-Wsi z chwilą szalonej rozbudowy Krynicy-Zdroju. Konkurencja jest już wykluczona, zabija ją dostateczna ilość tanich pokoi w Zdroju. Dorożkarstwo, którem się tutejsi mieszkańcy masowo trudnią, obecnie już nie popłaca. Ceny parcel spadły, dziś można kupić doborową parcelę w dowolnem miejscu i nietylko za dolary. Przykro też niejednemu obywatelowi płacić wekselki z dobrych czasów, gdy każdy pokoik strychowy przynosił dobry dochód.

W ostatnią niedzielę odbyła się tu zabawa na powodzian w sali budynku Straży Pożarnej. — Do zgromadzonej licznie ludności i przybyłych gości, przemówił Naczelnik gminy, a zarazem zasłużony prezes Straży Pożarnej wskazując na ogrom nieszczęścia, jakie spowodowała powódź, wzywając w gorących słowach, do jaknajwiększej pomocy ofiarom powodzi.

ODEZWA!

Niepamiętna od lat klęska powodzi nawiedziła olbrzymie połacie Polski, niszcząc mienie ludności i pozostawiając tysiące braci naszych bez dachu nad głową i bez możności zdobycia kęsa strawy.

W celu niesienia pomocy nieszczęśliwym, — zawiązał się Ogólnopolski Komitet Ofiar Powodzi, który spieszy z pomocą materjalną nękanym głodem i chorobami ludności nawiedzonych przez powódź powiatów.

Koledzy! Tak samo jak niegdyś nie żałowaliśmy dla Ojczyzny swej krwi na polu chwały, tak i teraz w dniu żywiołowej klęski, nie wolno nam pozostać w tyle i musimy ofiarować naszym nieszczęśliwym braciom pomoc materjalną i moralną. — Niech każdy z nas, w granicach swych możliwości, da swój „grosz wdowi", niech innych pobudzi do ofiarności i niechaj stale pamięta, że dwa razy daje ten, kto szybko daje. Listy ofiarodawców będą opublikowane w czasopiśmie Federacji Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny.

Legja Inwalidów Woj. Wojsk Polskich im. gen. J. Sowińskiego w N. Sączu.

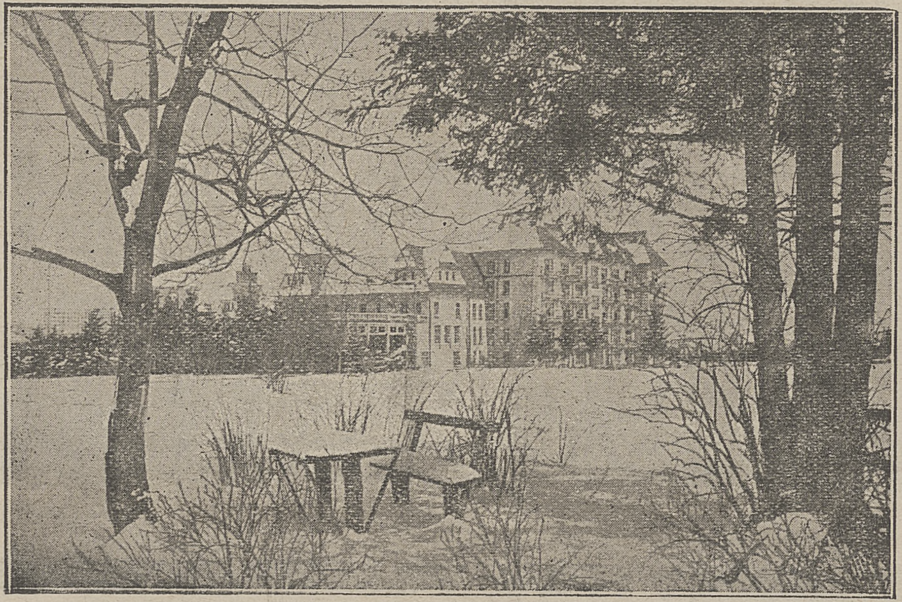
W Krynicy żywo, dobrze i barwnie.

Nigdzie może w takim stopniu jak w Krynicy, nie zadokumentowało społeczeństwo polskie przysłowionej ofiarności, kiedy zaszła tego potrzeba. — Niemal samorzutnie, na wiadomość o strasznych skutkach powodzi, zaczęły wpływać datki do miejscowego Komitetu, a suma zebranych kwot już po upływie tygodnia przekroczyła 10000 zł. Do akcji gromadzenia funduszów na ten cel przyczynili się wszyscy przebywający w Krynicy artyści z mistrzem Janem Kiepurą na czele. Koncert, w którym po raz pierwszy wziął udział Kiepura, jak było do przewidzenia, zgromadził na stadjonie sportowym z górą 3000 osób, rezentujących zmowanych dla talentu głosowego, sławnego rodaka. Nawet takie nazwiska uczestników koncertu, — jak Didur, Umińska, Dygat i Dyr. Osterwa, mimo pierwszorzędnych produkcji, nie potrafiły osłabić żywiołowego aplauzu dla mistrza Kiepury, który aż do zmęczenia, zmuszony był śpiewać nadprogramowo pieśni. Dochód z tego koncertu pomnożył fundusze na powodzian o 9000 zł. Nawet nasi „milusieńscy" nie pozostali obojętni dla nieszczęśliwych ofiar powodzi. W jednym z pensjonatów zorganizowali przedstawienie dziecinne, z którego osiągnięty dochód w kwocie 29 zł., złożyli do dyspozycji Komitetu.

Jednem słowem Krynica łączy „piękne z pożytecznem„ i przy każdej okazji nie zapomina o biednych.

W dniu 6 sierpnia w 20 rocznicę wymarszu „Kadrówki", urządzony został na deptaku uroczysty wieczór z produkcjami artystów, z którego dochód przeznacza Komitet na powodzian.

Przykry nastrój, jaki wytworzył się po klęsce wylewów, powoli mija i życie Krynicy płynie normalnie. — Komunikacja kolejowa przywrócona a nawet uruchomiony został dodatkowo bezpośredni pociąg z Warszawy. Dzięki temu napływ gości z każdym dniem wzrasta. Ceny mieszkań i utrzymania utrzymują się na poziomie wiosennego sezonu w granicach od 7 złotych do osoby dzienie za pełny pension.



Sanatorjum Polskiego Czerwonego Krzyża w Zakopanem.

Katastrofa kolejowa na dworcu kolejowym w Nowym Sączu.

Lokomotywa uszkodzona, dwa wozy zgruchotane.

W dniu 7 bm. o godz. 6 popoł. zdarzyła się na dworcu kolejowym w N. Sączu katastrofa kolejowa, której ofiarą padły lokomotywa i dwa wagony kolej. Ofiar w ludziach nie było żadnych. Do katastrofy przyszło w ten sposób, że ktoś odhamował dwa towarowe wozy kolejowe, stojące chwilowo na jednym z torów od strony Kamionki a te pędząc w dół, uderzyły niespodziewanie w manewrującą lokomotywę, prowadzoną przez maszynistę Skrzypca. Maszyniście na szczęście nic się nie stało — natomiast prząd lokomotywy został uszkodzony oraz wozy, które wyleciały z szyn wskutek zderzenia, uszkodzone.

OSTRZEŻENIE.

Redakcja i Administracja Głosu Podhala zawiadamia niniejszem, że niejaki p. Ferdynand Burde niema żadnego upoważnienia do zbierania jakichkolwiek ogłoszeń dla „Głosu Podhala", a tembardziej nie jest uprawniony do inkasowania jakichkolwiek pieniędzy. Równocześnie Redakcja nasza zawiadamia, — że poza pracownikiem naszej Administracji, p. Wróblewskim, nikt inny nie jest upoważniony do zbierania prenumeraty.

KRONIKA.

OSOBISTE.

Przeniesienia. Dekretem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 1-go sierpnia br., asesor Sądu Grodzkiego w Starym Sączu, Mgr. Władysław Kurzeja, przeniesiony został do Sądu grodzkiego w Muszynie, — zaś asesor Sądu grodzkiego w Starym Sączu, Mgr. Tad. Wojtas — przeniesiony został do Sądu grodzkiego w Dębicy. Na stanowiska asesorów sądowych w Starym Sączu przydzieleni pp. Mgr. Włodzimierz Urbański z Sądu grodzkiego w Limanowej i Mgr. Kądziela z Sądu grodz. w Tarnowie.

Na powodzian. Z okazji Święta pułkowego 1 psp., p. Budzynowska ze Lwowa, złożyła na powodzian w Sądeckiem kwotę 10 zł. na ręce Dowódcy 1 psp.

Towarzystwo Dramatyczne w Nowym Sączu złożyło na powodzian cały czysty dochód, uzyskany z przedstawienia p. t. „Most", w kwocie 125·50 zł.

Wycieczka Kol. Przysp. Wojsk. W dniu 7 sierpnia br. przybyła do Nowego Sącza wycieczka Sekcji muzycznej Ogniska I. KPW. z Ostrowia Wielkopolskiego, — pod kierownictwem zawiadowcy stacji p. Michalika. Po złożeniu wieńca na grobie śp. ministra Bronisława Pierackiego, wycieczka udała się do Krynicy.

Nakład specjalnego numeru zakopiańskiego, Głosu Podhala, — wyjdzie w ilości 5000 egzemplarzy.

Następny numer Głosu Podhala, który wyjdzie w zwiększonej objętości i będzie bogato ilustrowany, będzie poświęcony Zakopanemu.

Umieścimy w nim szereg zagadnień — w związku z rozwojem Zakopanego oraz damy wiele szkiców z życia Towarzystw i Organizacyj Zakopiańskich.

Wpisy do Legjonu Młodych

przyjmuje się codziennie od godz. 19-tej do 20-tej w lokalu L. M. przy ulicy Jagiellońskiej Nr. 5, I. p.

Potrzebny krawiec do szycia mundurów. Zgłoszenia do Komendy Obwodu L. M., ulica Jagiellońska Nr. 5, I. piętro.

Wpisy na Wyższe Studjum Handlowe w Krakowie na kierunek ogólno-handlowy, towaroznawczo-eksportowy, gospodarki samorządowej, pedagogiczny (rachunkowości handlowej i towaroznawczo-geograficzny), orjentalny i skarbowo-celny, rozpoczną się 3 września 1934 r. Do wpisu w charakterze studenta przedłożyć należy świadectwo szkoły średniej ogólno-kształcącej, dowód uregulowania stosunku do służby wojskowej oraz 3 nienaklejone fotografje. Program przez Sekretarjat.

Obwieszczenie licytacji.

II. Km. 245|34.

Komornik Sądu Grodzkiego w Muszynie rewiru II-go, willa Marja urzędujący w Krynicy Zdroju przy ul. Kraszewskiego pod Nr. na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 14 września 1934 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Muszynie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości lwh. 184 i 186 gm. kat. Krynica Zdrój składającej się z parcel lk. 490, 491, 486, 489 stanowiących nieużytki i pastwiska bez drogi i dojazdu położonej w Krynicy Zdroju na górze spadających stromo ze wschodu na półn. zachód powiecie Nowy Sącz, województwie krakowskiem obejmującej powierzchni 1154 i 6880 m², która stanowi własność Grzegorza Jakubowicza w 1|4 części własnej. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Muszynie.

Powyższa w 1|4 części nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 500. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 375.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 50 albo w takich papierach wartościowych' bądź książeczkach wkładkowych.

Kpt. Ignacy Jeleń, Nowy Sącz. (5)

Legjoniści polscy w rosyjskiej niewoli

Referat oparty na osobistych przeżyciach.

Ileż to miłych chwil z urządzanych wspólnie przedstawień i innych publicznych imprez, ile wesołych momentów z wspólnych zebrań towarzyskich, tego się nigdy nie zapomni. — Kilku z nas spędzało role wędrownych nauczycieli i domowych, reszta oddawała się swoim zawodowym zajęciem. O serdeczności wzajemnej niechaj świadczą, te liczne zaproszenia do najlepszych domów — udział nasz we wszystkich przedstawieniach, a wreszcie uroczyste pożegnanie, gdy Niemcy i Austrjacy okupowali Ukrainę. — Kochani Rodacy postarali się o wagon kolejowy, aby nas wraz ze skromnym dobytkiem przewieść do ojczystej ziemi, a nadobne Rodaczki zaopatrzyły nas na drogę tak obficie, że starczyło nam smakołyków aż do przybycia do dawnej Galicji.

Podróż powrotna i myśl, że za kilka tygodni ujrzymy drogie rodzeństwo, zacieraly ból i mękę przeklętej niewoli.

Kończąc powyższy referat, miałem na celu wykazanie, w jakich warunkach żyli legjoniści w niewoli rosyjskiej, jakich mieli wrogów, jak odnosili się do nich Moskale, nadto chciałem specjalnie podkreślić pomoc i wielką ofiarność Polaków po stronie rosyjskiej. — Nie mogłem tutaj pominąć właściwej roli, jaką jeńcy-legjoniści spełnili w niewoli.

Nie pomylę się, jeżeli stwierdzę na na podstawie ich właściwych kwalifikacji i spełnionej mysji, co do uświadamiania i budzenia ducha narodowego wśród rodaków z armji austr., jak również, co do wywołania przychylniejszej orjentacji Polaków po stronie rosyjskiej, że jeńcy-legjoniści tworzyli elitę jeńców austrjackich w Rosji.

Jako inteligenci, wtłoczeni między szarą masę jeńców, ludzi prostych, niewykształconych, — skazani na równi z nimi na wykonywanie najcięższych i najwstrętniejszych robót, ileż upokorzenia, ile cierpień moralnych trzeba było znieść, aby się nie dać zgnębić i splamić honoru żołnierza polskiego.

Nie mogę się powstrzymać od uczynienia małej uwagi, — że w czasie czteroletniego pobytu w Rosji nie szczędzono nam ze strony wojskowej władzy najróżniejszych epitetów, począwszy od »mjatježników«, »buntowszyków« przejętych po powstańcach a kończąc na najbardziej rodzimych i soczystych przezwiskach.

Legjoniści-jeńcy, którzy przeszli tak twardą szkołę życia, mogą się poszczycić złożeniem zaszczytnie egzaminu dojrzałości życiowej.

Na zakończenie niech mi wolno będzie złożyć hołd wszystkim, którzy kości swe złożyli na obczyźnie, jako ofiarę dla Tej, której los nie pozwolił im oglądać. Koniec.

Obozy junaków, to walka z bezrobociem.

Zatrudnienie bezrobotnej młodzieży jest jednym z najważniejszych bodaj aktualnych problemów, zarówno gospodarczych jak i socjalnych. Rozwiązanie w Polsce tego zagadnienia jest tem pilniejsze i trudniejsze zarazem, że

co rok przybywa nam pół miljona ludności,

której bardzo znaczny odsetek musi znaleźć źródło utrzymania. Stworzone przy pomocy Funduszu Pracy Stowarzyszenie Opieki nad Niezatrudnioną Młodzieżą, które objęło swą działalnością ochotnicze drużyny robotnicze, wypełnia tę lukę, jaka wytworzyła się w naszej polityce socjalno-gospodarczej. Drużyny ochotnicze nie stwarzają w całem tego słowa znaczeniu źródeł zarobkowych dla młodzieży, — ale dają skupionym w nich członkom możność pracy, nauki zawodu i zadowolenie moralne. — Gromadzą one młodzież w wieku przedpoborowym.

Dostarczenie źródeł pracy dla młodzieży, podczas gdy wielu żywicieli rodzin napróżno poszukuje zarobków, musi budzić refleksje, czy sumy, przeznaczone na tę akcję młodzieżową, nie odbierają pracy dorosłym żywicielom rodzin i czy jest to w tej sytuacji właściwa metoda postępowania w walce z bezrobociem. — Z tem pytaniem udaliśmy się do jednego z współtwórców drużyn ochotniczych, naczelnego dyrektora Funduszu Pracy.

Problem zatrudnienia młodzieży— odpowiedział dyr. Madeyski, — dzięki długotrwałości kryzysu i związanych z nim konsekwencyj, dorósł do zagadnienia wielkiej doniosłości państwowej. Nie można przechodzić do porządku dziennego nad obserwowaniem dziś stale w życiu

codziennem marnowaniem się młodzieży,

która kończy szkoły i zdolności swych, twórczych możliwości, energji i umiejętności nie może wykorzystać. Młodzież ta deklasuje się zarówno pod względem materjalnym jak i społecznym, załamując się psychicznie. — Z tych względów zasadniczych powinna się znaleźć w budżetach publicznych suma, ktora byłaby przeznaczona specjalnie dla zadośćuczynienia tej konieczności państwowej.

Istniejące drużyny ochotnicze, finansowane są właśnie z takich źródeł publicznych, które wyłącznie na walkę z bezrobociem młodzieży zostały przeznaczone. Nie może więc być mowy

o odbieraniu pracy dorosłym żywicielom rodzin,

bo gdyby nie było ochotniczych drużyn robotniczych, to i tak sumy na nie przeznaczone, musiałyby być wydatkowane w inny sposób, na innego rodzaju pomoc dla młodzieży, choćby na dożywianie i świadczenia.

Zebranie z rynku bezrobocia kilku tysięcy chłopców i dziewcząt, wpływa niewątpliwie hamująco na tendencję redukcji płac, która jest oczywistem następstwem nadmiernej podaży rąk do pracy. Zresztą ochotnicze drużyny robotnicze posiadają konstrukcję zamkniętego cyklu gospodarczego. Polega on na pewnej samowystarczalności. —



TATRY. Murań i Hawrań. TATRY.

Wszystko, co potrzebują i czem żyją drużyny ochotnicze, pracujące na robotach, powinno być produkowane przez drużyny. Tak więc ubrania, buty, bielizna — muszą być dostarczane przez drużyny, produkujące te materjały, to samo odnosi się do narzędzi pracy; artykuły żywnościowe będą wytwarzane przez drużyny rolne. Dzięki takiemu ujęciu sprawy, dniówka rozrachunkowa jednego junaka w drużynie wynosi 2·50 zł., a więc mniej, niż normalna dniówka dorosłego, która wynosi 3 zł. — Między obu temi zarobkami jest jeszcze i ta różnica, że gdy za normalną dniówkę dorosłego, utrzymuje się on wraz z rodziną, to za 2·50 zł żyje nietylko jeden junak, ale także ci wszyscą junacy, którzy pracują przy wykonaniu poszczególnych elementów utrzymania i wyposażenia junaków zatrudnionych na robotach publicznych.

Koncepcji drużyn robotniczych — przyświeca zasadniczy cel, którym jest **usamodzielnienie gospodarcze junaków**. Junak, który przeszedł przez służbę pracy, dzięki temu, że otrzymał w drużynie nietylko środki do życia, ale i wykształcenie zawodowe, — obywatelskie i ogólne, oraz dzięki systemowi przymusowej oszczędności, — (gdyż, jak wiadomo odkłada 5 zł. na książeczkę każdego miesiąca), może po kilku latach zdobyć sobie podstawę do zorganizowania samodzielnego warstatu pracy bądź rolnej, bądź rzemieślniczej.

Dzięki temu warsztatowi, skolei on sam będzie mógł stać się żywicielem swojej rodziny. Tak więc w perspektywie kilkuletniego zorganizowanego wysiłku — nie wytrzymuje krytyki zakwestjonowanie racjonalności społecznej drużyn robotniczych.

Obwieszczenia licytacyj.

I. Km. 313|34, 59|34, 228|34, 302|34, 323|34.

Komornik Sądu grodzkiego w Muszynie, rewiru 1 obwieszcza, że w dniu 14 sierpnia br. w Wierchomli Wielkiej od godz. 10 odbędzie się licytacja ruchomości a to 350 kloców drewnianych 5—6 m. długich, około 650 różnych desek i około 300 m. kb. drzewa (papier.) zaś od godz. 13 tegoż dnia w Żegiestowie wsi licytacja domu z desek, krytego blachą o 9 ubikacjach, stojącego na obcym gruncie. Oszacowanie nastąpi przed licytacją. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji. Komornik

II. Km. 1042|34.

Komornik Sądu grodzkiego w Nowym Sączu, rewiru 2, obwieszcza, że dnia 26 września br. o godz. 9 rano — odbędzie się w Sądzie grodzkim w N. Sączu w biurze nr. 31 sprzedaż przez publiczną licytację całej realności lwh. 1076 zobowiązanej Stanisławy Uroda własnej, oszacowanej na 1880 zł. Realność ta składa się z parc. gruntow. lk. 1769|1 ogród o obszarze 8 a, 44 m. k. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania, która wynosi 1253·32 złotych. Każdy licytant, przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w kwocie 188 zł. w gotowiźnie, albo w papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fund. małoletnich. — Papiery wartościowe będą przyjęte w wartości trzech czwartych ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy, jeżeli osoby te nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości od egzekucji, uzyskując postanowienie sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Przez dwa ostatnie tygodnie można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego w Sądzie grodzkim w Nowym Sączu w biurze nr. 33. Komornik.

II. Km. 974|34.

Komornik Sądu grodzkiego w Nowym Sączu, rewiru 2, obwieszcza, że dnia 26 września br. o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie grodzkim w N. Sączu w biurze nr. 31 sprzedaż przez publiczną licytację 14|16 części realności whl. 886 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz, zobowiązanej Simy Jachete Grün własnej, położonej przy ul. Kunegundy 40, oszacowanych na kwotę 11.270 złotych. Najniższa oferta wynosi 7.513·32 zł. — Realność ta składa się z parc. budowl. 690|1 o powierzchni 2 ar. 38 m. kw. wraz z domem murowanym, — blachą krytym, oficyny z dachem pultowym murowany, ustępem, drewutnią, sionką i ogrodzeniem ze sztachet. Sprzedaż rozpocznie sią od ceny wywołania, — która wynosi 7513·32 zł. Każdy licytant przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w kwocie 1.127 zł. w gotowiźnie albo w papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fund małoletnich. Papiery wartościowe będą przyjęte w 3|4 części ceny giełd. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własn. na rzecz nabywcy, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo z zwolnienie nieruchomości od egzekucji, i że uzyskały postanowienie sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji Nieruchomość można oglądać w dnie powszed. od godz. 8—18 na dwa tygodnie przed licytacją, akta zaś postępowania egzek. można przeglądać w Sądzie grodzkim w N. Sączu w biurze nr. 33 Komornik.

I. Km. 662|34

Komornik Sądu grodzkiego w Nowym Sączu, rewiru I. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Anny Gorycy w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 17 września br. o godz. 9·30 rano w Sądzie grodzkim w Nowym Sączu, biuro nr. 31 publiczna licytacja połowy realności lwh 836 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz, składającej się z pb. 1598 o obszasze 242 m. kw, na której stoi dom z drzewa, dachówką kryty o 1-ej izbie, kuchni, sieni, z przybudówką o jednej izbie, gontem krytej, z gankiem, piwnicą murowaną, komórką, szopą, — stajenką, studnią oraz parceli gr. lkat. 1969|1, 1970|1 o obszarze 242 m. kw. oszacowanych na kwotę 1.383·25 złot. Najniższa oferta wynosi 691·63 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Do realności tej należą następujące przynależności: dom mieszkalny, izdebka, ganek, piwnica, szopa, stajenka, studnia, ogrodzenie — oszacowane na kwotę 1.141·25 złotych. Komornik.

I. Km. 1420|33.

Józef Pawłowski, komornik Sądu grodzkiego w Nowym Sączu, rewiru I na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości. że dnia 17 września br. o godz. 10·30 rano w tut. Sądzie grodzkim sala nr. 31, parter, na wniosek Miejskiej Kom. Kasy Oszczędności w Nowym Sączu i na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należących do dłużników Szymczyk Rozalji i Krężla Jana w Tęgoborzy, nieruchomości, objętych lwh. 6 i 126 ks. gr. gm. kat. Tęgoborze, składającej się z parc. bud. lkat. 24 i parc. gr. o obszarze 3 ha. 72 a. 44 m. kw., na których stoją budynki gospodarskie, oszacowane na 8.818·24 zł. Najniższa oferta 6.613·68 zł.

Nieruchomość objęta lwh 32 ks. gr gm. kat. Tęgoborze, składająca się z parc. gr. lkat. 64|2 o obszarze 1 m. — 1429 sążni, na której stoi budynek mieszkalny oraz stodoła, oszacowany na 3.254·50 zł Najniższa oferta 2.440·86 zł

Do realności lwh. 6, 126 i 32 ks. gr gm. kat. Tęgoborze, należą następujące przynależności: do lwh. 6 i 126 pług, brony, kolce, młynek do czyszczenia zboża i sieczkarnia, oszacowane na 72 zł, zaś do lwh. 32 młynek do czyszczenia zboża, sieczkarnia, pług z kolcami, brony i 50 sztuk drzewek owocowych, oszacowane na 70 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wierzyciele hipoteczni winni zgłosić swe pretensje najpóźniej do dni 8-miu przed terminem licytacyjnym i oświadczyć się czy żądają zaspokojenia przez zapłatę w gotówce, czy też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę.

I. Km. 577|34.

Komornik Sądu grodzkiego w Nowym Sączu, rewiru 1, Józef Pawłowski, mający kancelarję w Nowym Sączu — Rynek 11, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 września br. o godzinie 11 rano w Sądzie grodzkim w N. Sączu, sala nr. 31 parter, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości należących do dłużniczki prot. Firmy N. Schöngut, — Rubin Schöngut i Samuel Schöngut w Nowym Sączu, na wniosek Towarzystwa Kontynentalnego dla handlu żelazem Korn i Ska w Krakowie, a to nieruchomości objętych lwh. 627 i 628 ks. gr. gm kat. Nowy Sącz, część Załubincze, składającej się z pgr. 4|10 i 4|67 o obszarze 12 ar. 10 m. kw. wraz z zabudowaniami fabrycznemi, murowanemi, parterowemi, blachą krytemi, a to budynku fabrycznego, administracyjnego, odlewarni, wozowni, drewutni, studni wraz z maszynami i urządzeniem fabrycznem. Wartość szacunkowa 39 522 złotych, najniższa oferta 19 661 złotych.

Nieruchomości objętej lwh. 2356 i 2358 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz a składającej się z parc. gr. 4|65, 4|66 o łącznym okszarze 12 ar. 20 m. kw., oszacowanej na 6.102 zł., pgr. 1952 o obszarze 2 ar. 52 m. kw. — oszacowana na 1400 zł, pgr. 1952|34 o obszarze 2 ar. 52 m. kw. oszacowana na 1400 zł. Wartość szacunkowa 8902 zł., najniższa oniższa oferta 5.934·66 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. — Wierzyciele hipoteczni winni zgłosić swe pretensje najpóźniej na 8 dni przed terminem licytacyjnym i oświadczyć się czy żądają zaspokojenia przez zapłatę w gotówce, czy też zgadzają się na na przejęcie długu przez nabywcę. Kom.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza »Głosu Podhala«. Redaktor odpowiedzialny: Marjan Morończyk. Drukarnia Romana Pisza w Nowym Sączu.